Horoskop

Baran 21.03-19.04
Początek tygodnia sprzyja poszerzaniu horyzontów, zdobywaniu wiedzy. Łatwo będziesz przyswajać naukę i zdobywać dobre oceny, zwłaszcza jeśli włożysz w to odrobinę pracy. Możesz zdać sobie teraz sprawę, że podstawą sukcesu jest harmonia i współpraca z innymi, a zwłaszcza prawdziwa przyjaźń...

Byk 20.04-20.05
Nie marudź, ponieważ mogłeś się wcześniej przygotować do klasówki. Teraz bierz się szybko do nauki, żeby nie złapać kolejnego 0. Powinieneś mieć w tym tygodniu więcej szczęścia i sprawdziany pisać na piątkę z plusem.

Bliźnięta 21.05-21.06
Będzie niezła nerwówka, ale i szczęście będzie ci dopisywać. Jeśli coś się opóźnia lub nie idzie po twojej myśli, nie przyspieszaj niczego, bo narobisz sobie jeszcze większych kłopotów... Wież, że musisz się bardziej postarać. A wówczas ten KTOŚ, zacznie ci poświęcać więcej czasu.

Rak 22.06 -22.07
Odrzuć nieśmiałość, zacznij być pewny siebie i bardziej aktywny na lekcjach. Jeśli będziesz uczyć się solidnie, osiągniesz, to czego pragniesz. Czeka cię sporo pracy, możesz nawet mieć niezapowiedzianą kartkówkę.

Lew 23.07- 22.08
Przed tobą radosny i pracowity tydzień. Będziesz mieć tak dużo nauki i nowych obowiązków, że zatęsknisz za wakacjami, a zwłaszcza za tą fajną osobą, jednak zanim podejmiesz decyzję w tej sprawie, powinieneś mocno się zastanowić, czy warto...

Panna 23.08-22.09
Będziesz mieć bardzo zmienne nastroje. Zajęcia szkolne zaczną cię bardzo nudzić, jednak uważaj, bo jeśli zauważy któryś z nauczycieli możesz mieć kłopoty. Weź się w garść i przynajmniej ucz się na bieżąco, by nie robić sobie zaległości, bo wiesz jakie są tego zazwyczaj skutki.

Waga 23.09-22.10
Tydzień będziesz mieć na plus, choć momentami będziesz wątpić w siebie, swoją wiedzę i chodzenie do szkoły. Zatęsknisz, za swobodą, wakacjami i miłością. Będziesz musiał odpowiedzieć na kilka podchwytliwych pytań. Przygotuj się dobrze!

Skorpion 23.10-21.11
Gwiazdy ci sprzyjają, możesz czerpać teraz z życia pełnymi garściami. Dopisywać ci będzie szczęście. Powiedzie ci się teraz w życiu szkolnym i osobistym. Nie musisz wkładać teraz tak dużo pracy by uzyskać dobre oceny. Wykorzystaj maksymalnie ten czas na zmiany i nowe decyzje.

Strzelec 22.11- 21.12
Weź się do roboty i koniecznie zacznij się uczyć. Wiedza zacznie wskakiwać ci sama do głowy, tylko daj jej na to szanse. Trochę ostatnio przesadzasz z tym ciągłym leniuchowaniem i frywolnym nastrojem.

Koziorożec 22.12.- 19.01
Początek tygodnia, może dla ciebie okazać się trudny. Jednak już pod konie czeka cię trochę nauki, ale tym razem będziesz się edukować z kimś bardzo fajnym. Chyba nie jesteś tym zbyt mocno zaskoczony?

Wodnik 20.01-18.02
Może to być dla ciebie najbardziej zabiegany tydzień w tym roku. Przed tobą załatwianie prozaicznych spraw, oraz wiele nowych wyzwań i podejmowanie decyzji dotyczących twojej przyszłości. Możesz być trochę rozbity, ale powodem nie będzie nauka, tylko ktoś, kto od pewnego czasu ci się przygląda.

Ryby 19.02 -20.03
Nie zachowuj się tak, jakbyś była jedyną osobą w klasie. Uważaj, bo przez swoje postępowanie możesz mieć kłopoty. Jeśli wyciągniesz wnioski ze swojego zachowania, możesz spodziewać się nagrody. Pamiętaj, że zawsze możesz liczyć na pomoc drugiej osoby

Stopka Redakcyjna

Redakcja:
Kasia Prus
Maja Kapiczowska
Justyna Kończyk
Roksana Polon
Agnieszka Kałużna
Piotr Kondraciuk
Marta Hening
Kamila Pełka
Wykonanie techniczne:
Patryk Kruk
Opiekun: Anna Świeboda

QQryQ!

Wydanie Wrześniowe Wrzesień 2009r.

Gazetka Szkolna Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Banacha w Żaganiu.

We wrześniowym numerze gazetki **QQryQ** postawiliśmy na humor i zdrowie. Znajdziecie w nim artykuł o tym, jak radzić sobie ze stresem, tekst dotyczący fakultetów i wojny o kiełbaski z grila, kalendarium 2009/2010 i wiele innych ciekawych tekstów. Dla fanów ezoteryki mamy horoskop… **ZACHĘCAMY DO KUPYWANIA GAZETKI!**

Otrzęsiny klas piewszych

Koty zostały otrzęsione!

Otrzęsiny!
Maja Kapiczowska

16 września, w środę, na 6. i 7. lekcji odbyły się otrzęsiny klas pierwszych. Frekwencja nie powaliła na kolana, jedynie grono pedagogiczne pojawiło się w pełnym składzie. Trzeba przyznać, że organizacja była perfekcyjna – wszystko było zgrane i przemyślane.

Zaczęło się od apelu i ślubowania, potem szybkie przygotowania i w końcu nadszedł ten moment – rozpoczęcie otrzęsin. Najdłużej trzeba było czekać na komisję, która zrobiła "wejście smoka", a właściwie wielki wjazd na plac. Samochód z tabunem ochroniarzy, dookoła biegający paparazzi, gwiazdy, takie jak Doda i Kuba Wojewódzki, oraz surprise z bagażnika – amerykańska gwiazda o nieznanym nazwisku.

Prezentacje rozpoczął brawurowy występ klasy Ia reprezentującej disco gorących lat 80. Nie do końca skoordynowane kocie ruchy chłopców rozgrzały wszystkich, łącznie z nauczycielami. Następnie klasa Ib, czyli disco polo i „Mydełko Fa", które według mnie było raczej monotonne. I kolejno Ic – hip hop i taniec z miotłami, Id – country i walka nie na żarty oraz Ie jako przerażający tłum metali. Do tego niewybredne komentarze jurorów, szczególnie męskiej części, która w ciągu godziny próbowała umówić się z co najmniej połową uczestniczek.

Kolejne konkurencje były przygotowane przez klasy III.
Najpierw sprawdzana była podstawowa wiedza o patronie szkoły, następnie niezbędna wiedza ogólna, czyli jaką kawę pije pani Czapracka i ile jest damskich toalet w szkole. Potem "grzebanie" ręką w kisielu w poszukiwaniu nieznanej zdobyczy, konkurs sprawnościowy – grupowe skakanie na skakance oraz konkurs „Jaka to melodia?", który pokazał, że znajomość prawdziwej klasyki nie jest najmocniejszą stroną pierwszaków... Ostatnia konkurencja była naprawdę z "jajem", bo polegała na pokonaniu toru przeszkód z ja-

jkiem na łyżce. Współczuję przegranym, którzy musieli na koniec sprzątnąć tę jajecznicę z asfaltu...

Wyniki końcowe nie były zaskakujące – wygrała klasa Ia, która zdobyła 19 punktów i narobiła przy tym najwięcej hałasu i chaosu, następnie ex equo klasa B i D, zaszczytne 3. miejsce należało do klasy I C (tej z miotłami), a sprzątanie przypadło IE.

Gratulujemy i zazdrościmy zwycięzcom, którzy do końca września dysponują nadprogramową N-ką.

Dzień kociaka z oczu pierwszaka

Z dnia 16 Września
Monika Markowska (żabka)

Dnia 16.09 w naszej szkole odbyła się uroczystość, która miewa miejsce co rok. Otrzęsiny klas pierwszych.

Nikt z nas nie domyślał się nawet, że zabawa będzie aż tak udana. Oczywiście każdy podejrzewał, że trzecioklasiści postawią przed nami nie lada zadanie, aby wkupić się w ich łaski. Ale, żeby urządzić taką rozrube?

Tuż przed całą imprezą na korytarzach kręciły się zaciekawione i podniecone „kociaki". Każdy z nas chciał się czegoś dowiedzieć, wyniuchać jakieś informacje od starszych uczniów lub nauczycieli. Ale oni uparcie milczeli! Jak na złość! Nie pisnęli ani słówka o tym, co się miało wydarzyć, a na ich twarzach błądziły uśmiechy, z których można była wyczytać: „Ha! Bójcie się! To co przeżyjecie dzisiaj, na zawsze pozostanie w waszej pamięci!".

W końcu nadszedł ten moment. Pierwszaki grupami wbiły się na boisko szkolne i stanęły przy swoich klasach. Boże, co tam się działo!! Całkowite wymieszanie epok i czasów! Szalone lata 80 integrowały się z polskim Disco Polo, Hip-Hop'owcy z Kowbojami, A Metale, o krótkim spóźnieniu i efektownym wejściu, stanęły z boku prezentując swą mroczną naturę. Byli tak przerażający, że każdy bał się do nich podejść...

Po chwili rozległa się muzyka z „Różowej Pantery" i wszyscy zastygli. Byliśmy w szoku, kiedy na „scenie" pojawił się samochód otoczony chłopcami w koszulkach z napisem „ochrona". Nikt z nas nigdy czegoś takiego nie widział! A oczywiście, kto siedział w tym samochodzie? Jury czyli Doda, Majewski, Wojewódzki i Mroczna Kobieta o nieznanym imieniu. Ale to nie koniec! Gdy auto stanęło z bagażnika wyszedł Gość Specjalny z US and A! ;) To było świetne i nigdy nie podejrzewałbym, zresztą jak inne „kociaki", że czeka mnie takie widowisko. A to na razie się rozkręcało…

Pierwszą konkurencją były teledyski. Każda pierwsza klasa musiała przedstawić styl jaki wylosowała. Zaczęło standardowo od klasy A. Szalone lata 80. Już sam tytuł mówi sam za siebie. Chłopcy z owej klasy dali niezłe widowisko. Gdy zaczęli swój pokaz wszystkie dziewczyny aż zamarły z wrażenia. A może to było przerażenie? ;> W każdym razie ich występ został nagrodzony gromkimi brawami i oklaskami.

Klasa B miała Disco Polo. Rytm piosenki „Mydełko Fa" sprawiał, że widownia podrygiwała i śpiewała wraz z Markiem Konratem refren owego songu. A ta Cycolina? Opuszczając boisko usłyszałam od dwóch uczniów że „to ideał kobiety". Nie wiedzieć czemu, jeden z nich powiedział, że przypomina mu matkę…

Następnie klasa C. Oni przedstawili nam hip-hop. W czasie ich występu jeden chłopak (dziewczyna?) ujawnił swoją prawdziwą naturę. Byliśmy pełni podziwu dla jego odwagi :)

Muzykę country otrzymała klasa D. I tu dwóch przystojnych i młodych mężczyzn pokazało nam cząstkę siebie. Tylko dlaczego tą cząstkę? Hmm.. Choć nie mówię, że nie było wesoło :P.

I nareszcie metale. Też dali niezły popis. Dziewczynom, których danych osobowych nie ujawnię, ponieważ poprosiły mnie o dyskrecję, najbardziej podobał się chłopak, który powitał widownię krzykiem: „Ave Satan! Hakuna matata!". Choć jeden z jurorów

chciał się umówić z 3 różowymi lasencjami występującymi pod koniec teledysku.

Następną konkurencją były pytania, które przewodnicząca zadawała ochotnikom z poszczególnych klas.

Między innymi mogliśmy usłyszeć jaka dyscyplina matematyczna interesowała Stefana Banacha.

Później odbyło się „łowienie w kisielu". Mianowicie wszystkie klasy wybierały jedną dziewczynę, która musiała wyłowić ze wspomnianej wyżej mazi 10 groszy. I tutaj nastąpiło drobne zamieszanie. Ale na szczęście wszystko szybko i sprawnie się wyjaśniło, a punkt zdobyła kl. A.

Następnymi konkurencjami były: skakanie przez skakankę, „jaka to melodia" i wyścig z jajkiem.

W tych wszystkich zawodach, każda klasa udowodniła, że potrafi się bawić i śmiać z siebie. I choć zwycięzca był tylko jeden, każdy czuł się w jakimś sensie wygranym. Gratulujemy klasom: A za zajęcie pierwszego i zasłużonego dla nich miejsca, B i C za drugie i klasie C za 3 :) A klasie E bardzo dziękujemy za udział i za to, że walczyli do końca.

Z forum naszej szkoły.

Co tak siedzicie pod klasa jak na pikniku, co to za stosunek do przedmiotu
Pan W: co to znaczy częściowo?
O:że nie w całości
Pan W: to nie jest wypowiedz na poziomie.

refleksyjnie patrząc za okno ...
" Gdyby ktoś zrobił serię zdjęć jak uczniowie zdejmują rękawiczki, czapki, tuż przed wejście do szkoły... Ciekawe... trzeba umówić sie z woźnymi..."
Pytany o mundurki:
" Tak będą , za miesiąc przyjadą i was wymierzą. Takkk ... to długo będzie trwało spodnie , bluzki , bluzy , krawaty , płaszcze ... "

Kiedy za 10 razem udało mi sie napisać sprawdzian
ponieważ pan A.W. notorycznie zapominał wziąć dla mnie zadania ,
z uśmiechem na ustach , gdy w końcu udało mi sie dostać szansę napisania :
"No to Czarna sie doczekałaś "

Z ostatniej lekcji , ktoś tuż przed dzwonkiem M. wyciągnął drugie śniadanie.
Pan W. :
„ - już bułę wyjąłeś, ja jak byłem w twoim wieku nie miałem czelności czegoś takiego robić"
uczeń M : - „Mogę dać panu jedną ... "

Pan W.
"On nie jarzy..szturchnij go"
"Maszeruj biegiem!"
"Przestań to miętosić, bo mnie to irytuje"
"Nie podchodźcie do mnie bliżej niż 2,5 metra bo to mój teren prywatny."
"To jest opornik, opornik mówi: Ja też chcę trochę prądu elektrycznego, bo jestem żarówką"

Pan A:
"No jak to? Twój zeszyt i nie wiesz jaką ma energię potencjalną?"
"Mówisz tak bez przekonania... i tak w ogóle na <<odpitol się ode mnie>>"
"Jedyna osoba, która pochodzi poważnie do fizyki... [chwila refleksji]... no właśnie, która?"

A.W. -Jaką prędkość ma światło?
Klasa- hmmm...
A.W..-Prędkość światła
Pan A.W. na informatyce: To jak się zczytuje (szczytuje)?
Koleżanka niepewnie: Od tyłu??? Klasa leżała ze śmiechu

Pan W. rysuje dwa okrągi na tablicy jeden większe a w nim miejszy i mówi:
"Po jednym obwodzie idzie Facet w Niebieskim kombinezonie, po drugim w białym.
Który z nich to murarz?"

Pan W. : (do klasy) rozumiecie?
Klasa: niee
Pan W. : (do jednej z dziewczyn) rozumiesz?
Ona: Rozumiem.
Pan W. : No to świetnie. Nigdy nie będzie tak, że wszyscy rozumieją. Jedziemy dalej.
Koleżanka: Proszę Pana, ale ja nie czaję.
Pan W. : nie przejmuj się.
Pan W.: pożyczysz na weekend od ojca, czy matki zbiór zadań z fizyki i zrozumiesz.

Pan W.: a opowiadałem wam dowcip o...
klasa: nieeee :>
Pan W. : to wam nie opowiem

Film na fizyce: " Rozmiar MA znaczenie" ,
"To, że samce i samice w tym czasie myślą tylko o jednym nie jest przypadkowe"

Klasa liczy zadanie.. pan mówi kto pierwszy dobrze zrobi dostanie punkt na górkę… Po chwili…
Uczeń: Ooo wyszło mi ;D
Pan W.: to schowaj ;D

Nasza kochana pani D. do ucznia przy tablicy:
"Co tak stoisz, zamiataj tablicę"

Kalendarium

1. Rozpoczęcie rocznych zajęć dydaktyczno wychowawczych
-1 września 2009 r.
2. Zimowa przerwa świąteczna
-23 - 31 grudnia 2009 r.
3. Pisemne egzaminy dojrzałości w sesji zimowej: Termin
- język polski 11 stycznia 2010 r.
- drugi przedmiot 12 stycznia 2010 r.
4. Ferie
-18 stycznia - 31 stycznia 2010 r.
5. Wiosenna przerwa świąteczna
1 - 6 kwietnia 2010r.
6. Pisemne egzaminy dojrzałości w sesji wiosennej:
- język polski 11 maja 2010 r.
- drugi przedmiot 12 maja 2010 r.
7. Egzamin maturalny
-część ustna 4 - 28 maja 2010 r.
-część pisemna początek 4 maja 2010 r.
8. Zakończenie rocznych zajęć dydaktyczno - wychowawczych
-25 czerwca 2010 r.
9. Ferie letnie
-26 czerwca - 31 sierpnia 2010 r.

Humor z zeszytów szkolnych

- Bogurodzica śpiewana była często na rozpoczęcie bitwy pod Grunwaldem
- Bolesław Krzywousty dobrze mówił, ale źle usta składał.
- Husarz to osoba jeżdżąca na koniu z wielkimi skrzydłami. Wydawał takie dźwięki, że konie uciekały.
- Krasicki zawsze wesoły i uśmiechnięty zmarł w roku 1801.
- Król Ludwik XIV żył w pięknym stylu, który do dziś nie zaginął i można go kupić w komisie.
- Król Waza, jak sama nazwa wskazuje, lubił zupę.
- Krzyżacy walczyli jak lwy, ale i tak padli jak muchy.
- Papieże zawsze mieszkali w Rzymie. Z ojca na syna żyli w celibacie.
- Kochanowski tworzył pod gruszą, gdzie mieszkał.
- Pitekantrop zbierał wszystko to, co dało się jeść, i inne rzeczy. Do wszystkiego używał kamienia.
- Jacek Soplica schował się pod sutanną i tam odnalazł swoje powołanie.
- Wszyscy byli odświętnie ubrani i mieli pomalowane koła.
- W ludziach jest cząstka bezczelności. Przykładem na to jest Cham, (...). Gdy zobaczył upitego winem ojca, za wołał braci, aby przyszli popatrzeć. Od tej sytuacji powstało słowo chamski.
- Dziewczynka podbiegła do Karuska i położyła mu pysk na kolanach.

Gdy Siedziałam Na Przystanku

Agnieszka Kałużna

Gdy siedziałam na przystanku, widziałam starszą kobietę. Przystanęła na środku chodnika, stawiając przed sobą opasłe torby z zakupami. Spocona, zmęczona, z bolącymi rękami od dźwigania. Postała chwilę i ruszyła dalej, do domu, pewnie gotować obiad. Ktoś inny zakupy zrobi w markecie, jeszcze inny będzie biegał po pojedyncze produkty do pobliskich delikatesów. Sposoby są różne, za to cel jest jeden: kupować. Cholernie dobija mnie fakt, że tak wiele kasy idzie na produkty spożywcze i rzeczy, które właściwie nie są nam potrzebne, gdyby się głębiej nad tym zastanowić. Gdybyśmy tak nie musieli jeść!

Niestety. Wszędzie dookoła czyhają ekspedientki, które chcą nam wcisnąć kolejny produkt. Produkt, który na pewno w niczym nam się nie przyda. Tak...społeczeństwo konsumpcyjne. Co oni z nami zrobili? Pomyśleć, że kiedyś polowało się na mamuta i zrywało borówki ;p To wszystko jest chore! Obecnie świat wariuje na punkcie gwiazdy o pseudonimie Hannah Montana. Od tych wszystkich zeszytów, śniadaniówek, plecaków a nawet plastrów opatrunkowych dostaję świra. Czy obecnie być znaczy mieć? Czuję się manipulowana bo wiem, że tak właśnie się dzieje. Myślicie, że kiedyś się z tego wyleczymy, czy będzie jeszcze gorzej?

Jarmark Michała

Po raz kolejny w naszym mieście

odbył się Jarmark św. Michała.

Marta Hening

Jarmark św. Michała to jedna z najbardziej oczekiwanych imprez w kalendarzu każdego żaganianina. Koncerty, kolorowe stragany, różnego rodzaju atrakcje i smakowite zapachy gofrów, naleśników i innych przysmaków zaostrzają apetyt nie tylko na jedzenie, ale też... dobrą zabawę.

Standardowo Jarmark rozpoczął się korowodem szkół, w którym brali udział także uczniowie naszego liceum. Po dojściu do parku, na głównej scenie imprezę oficjalnie otworzył burmistrz miasta, pan Sławomir Kowal, powodując wśród żądnych rozrywki Żaganian niesamowity entuzjazm.

Największą atrakcją piątkowego wieczoru był oczywiście wieczorny koncert zespołu Afromental, oraz biesiadna impreza plenerowa, zaczynająca się o godzinie dwudziestej pierwszej trzydzieści.

Następnego dnia czekały na nas takie atrakcje jak występy solistów Klubu Garnizonowego, Mini Playback Show, pokazy Capoeiry, OYAMA Karate, Judo oraz pokaz ratownictwa medycznego. Wieczorem za to można było pobawić się przy muzyce zespołu Zakopower oraz na dyskotece plenerowej. Alternatywą dla pokazów były pokazy off roadu na Wilczych Dołach, turniej tenisa stołowego czy mecz piłki nożnej (Czarni Żagań – Unia Janikowo). Dla nocnych marków przewidziano zwiedzanie Pałacu o godzinie dwudziestej trzeciej.

Ostatni dzień Jarmarku rozpoczął się uroczystą mszą, następnie zaś zarówno na małej scenie jak i na głównej, rozpoczęły się wszelkiego rodzaju występy, grup profesjonalnych jak i amatorskich. Wieczór zakończył występ dwóch gwiazd – o dziewiętnastej wystąpili Lerek i Nowator, a godzinę później – Akcent. Sztuczne ognie o w pół do dziesiątej na dobre zakończyły tegoroczny Jarmark Michała, i sądzę, że nie tylko ja z żalem przypomniałam sobie o tym, że następnego dnia rano trzeba wrócić do szkolnej rzeczywistości.

Odkryj swój talent!

Masz Talent?
Natalia Goździejewska

Każdy z nas ma swoje zainteresowania, pasjonuje się, np. fotografią i sprawia mu to przyjemność. Myślę, że takie zajęcie jest potrzebne z wielu powodów, m.in. zamiast niepotrzebnie marnować czas na bezsensowne rzeczy, mógłby go lepiej spożytkować udzielając się w jakimś klubie lub sekcji. Wielu z nas znalazło już swoją życiową pasję jednak, dla tych, którzy nie mają jeszcze żadnego pomysłu, stworzyłam małą listę sekcji działających przy Żagańskim
Centrum Kultury i Sportu.

- Sekcja Break Dance- spotkania w czwartki od godz. 17.00 do 19.00.

- Sekcja tańca młodzieżowego (Hip- Hop z elementami Break Dance i Electic- Boogie, Disco). Różne grupy zaawansowania. Sekcję prowadzi Artur Niezgoda. Zajęcia z środy i piątki od 15.30- 18.00 (Hala Sportowo- Widowiskowa przy ul. Kochanowskiego).

Sekcja plastyczna- zajęcia obywają się we wtorki w godz. 17.00- 19.00. Grupę prowadzi Skarleta Prejs (Centrum Kultury i Sportu).

Sekcja muzyczna (gitara elektryczna, gitara basowa, zespoły instrumentalne, zespoły wokalne, nauka śpiewu). Grupę prowadzi Piotr Stepek. Zajęcia odbywają się w czwartki od 16.00- 18.00 (Centrum Kultury i Sportu).

- **Sekcja Capoeiry**- brazylijskiej sztuki walki z połączeniem tańca. Różne grupy zaawansowania. Sekcję prowadzi Artur Niezgoda. Zajęcia z środy i piątki od 18.00- 20.00 (Hala Sportowo- Widowiskowa przy ul. Kochanowskiego).

- **Sekcja fotografii cyfrowej**- zajęcia odbywają się w piątki od godz. 18.30 do 20.00(Centrum Kultury i Sportu).

Instruktorem zajęć jest Jerzy Kozłowski.

- **Sekcja teatralna**- zajęcia obywają się w środy i piątki w godz. 17.00- 18.30 (Centrum Kultury i Sportu). Grupę prowadzi Sławomir Myśliwiec.

- **Szkoła tańca "Alex"** (Latino Dance, salsa, samba brazylijska, taniec towarzyski, disco, Street Dance, Latino Aerobic). Zajęcia odbywają się w Centrum Tańca przy ul. Mickiewicza 2 w godz. 16.00- 21.00. Grupy uczą Sylwia Materek i Katarzyna Rajkowska.

Sudoku!

			8		7	2		5	3	
	1		2			6	8			
		7		8			9			
		1		7			3	9		
		3			6			4		
	4		7	9		3		1		
			3	2						
			5	1			6		9	
	9	4		6		8	7		5	

7			1	6				8
	4		3			1	7	6
		8	9					5
		9	2					
	6		4		3			
1	3	4	7	5	8			
4	8					3	1	
3	9					5		
	7			3			6	2

Nareszcie w praktyce, czyli … fakultetowy zamęt głowy!

Fakultety
Roksana Polon

Jak oczywiście wszyscy doskonale wiedzą drugie klasy od tego roku szkolnego realizują nieco inny plan zajęć. Poza 'normalnymi' lekcjami, uczniowie mają po dwie godziny wybranych przedmiotów na rozszerzeniu. „Fakultety" zaczynają się na siódmej godzinie lekcyjnej.

Niektórzy nauczyciele zwrócili nam delikatnie uwagę, iż słowo „fakultet" to przyjęta nazwa potoczna zajęć fakultatywnych. Cytując za Wikipedią : „Fakultet (łac.) – wydział wyższej uczelni, także zespół profesorów takiego wydziału. Nazwa ta używana jest również względem dodatkowych kierunków studiowanych przez danego studenta." Dlatego chcę w tym miejscu podziękować czuwającym nauczycielom.

Spytałam dwie przypadkowe osoby z owych drugich klas, co sądzą na temat takiego rozwiązania sprawy godzin rozszerzonych. Ich wypowiedzi bardzo kontrastowały ze sobą. (Zaznaczam, iż obie te osoby wiedziały gdzie i po co będą wykorzystane ich wypowiedzi)

Karol, uczeń klasy II e

„ Uważam, że fakultety to bardzo trafiony pomysł. Zajęcia są przydatne. Wybrałem przedmioty, które zamierzam zdawać na maturze; mam nadzieję, że z takim przygotowaniem znajdę dobrą pracę. "

Gugi, uczeń klasy II e

„Nie podoba mi się pomysł fakultetów." (przepraszam, ale musiałam nieco wyciąć z Twojej wypowiedzi…)

Zdania są bardzo podzielone. Podczas, gdy część cieszy się z oswobodzenia z bloków lekcyjnych (np. mat-fiz), inni narzekają na nagromadzenie godzin, materiału i wymagań. Każda strona ma trochę racji, a poza tym nigdy nie da się każdemu dogodzić ;)

Dlatego też sądzę, że oceniać sprawność takiego systemu będziemy mogli…po maturze.

Tak więc : Oby do matury !

Intergracja

Intergracja klas I
Kamila Pełka

9-10 września 2009 r.- zajęcie integracyjne w Krzywczycach -Pierwszaki zjednoczeni na końcu świata

Agencje Prasowe z całego świata donoszą, że 9 września 2009 roku klasy IB i ID LO spędziły pół dnia w Krzywczycach. Niestety wszystkie informacje na ten temat zalegają w archiwum X i nie wiadomo czy kiedykolwiek zostaną ujawnione.

Klasy IA ,IC i IE zostały dnia 10 września wciśnięte jak szprotki w konserwie do dwóch autokarów (z nie proporcjonalną do ilości osób ilością miejsc).W trudzie i znoju po naszych ''pięknych'' polskich drogach zostali przetransportowani do miejsca gdzie nawet czujne oko Sherlocka Holmesa nie dociera czyli na koniec świata do Krzywczyc.

Po przybyciu na miejsce, kiedy wysiedli z autokarów i próbowali przetoczyć się do stadniny, okazało się, że było to nie lada wyczynem , gdyż asfalt został rozwinięty rankiem i rozpuszczając się przyklejał uczniów do siebie uniemożliwiając im przemieszczanie się.

Ambicja i upór pierwszaków doprowadziły ich na szczęście do celu , gdzie mogli obejrzeć super pokaz jazdy konnej . Większość uczennic umierała z zachwytu obserwując umiejętności dżokeja i jego konia, a pozostała część umierała ze strachu przed koniem XD

Po pokazach uczniowie rozleźli się w nieładzie po całej stadninie, by zajrzeć w każdy jej kąt. Nie wszystko co zobaczyli wzbudziło uczniowski zachwyt np. polowe toalety.

Humory uczniowskie starała się uratować pani Agnieszka Dembowiak, która z wielkim poświęceniem zajęła się prowadzeniem zabaw integracyjnych typu „pocałuj króliczka", więc całowali wszyscy wszystkich we wszystko.

Gwoździem programu była jednak integracja z koniem. Każdy z pierwszaków mógł go dotknąć , powąchać , skosztować, a nawet na niego wsiąść i pogalopować :P. A jeśli udało się komuś wrócić żywemu to mógł jeżdżąc bryczką dowiedzieć się od woźnicy- jasnowidza czegoś o sobie i swojej przyszłości.

W międzyczasie zamiast obiecanego ogniska, uczniowie dostali kiełbaski z grilla , na które trzeba było długo czekać w związku z czym toczono o nie wojnę XD .

Zmęczeni, ale zadowoleni uczniowie wcisnęli się z powrotem do autokarów-puszek, by powrócić do szarej żagańskiej rzeczywistości.

Stres - Wiesz coś o tym

Poradź Sobie ze Stresem
Pati

Każdy z nas miewa gorsze i stresujące dni. Stres dopada nas często przed sprawdzianem, kartkówką czy odpowiedzią. Jednak nie tylko szkoła jest przyczyną tego stanu. Dowiedzmy, się czym on tan naprawdę jest.

Stres jest to stan napięcia spowodowany trudną sytuacją, z którą nie umiemy sobie poradzić, a jest to sytuacja stresowa-napięcie psychiczne, napięcie mięśni, przyspieszone bicie serca, podniesione ciśnienie-występujące zawsze, gdy dzieje się z nami coś złego, niezależnie od tego, czy jest to zagrożenie fizyczne czy psychiczne.

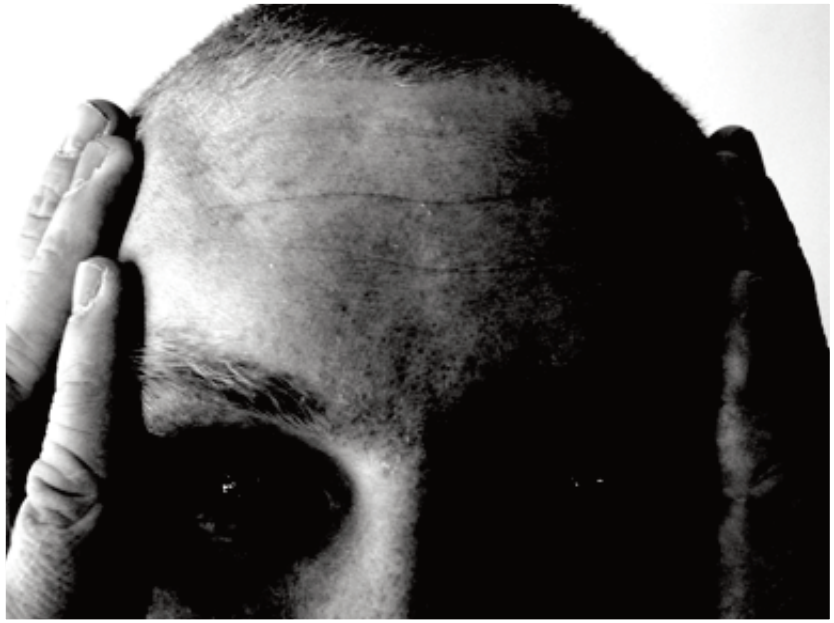

Jak sobie poradzić ze stresem? Czy można z nim wygrać? TAK! Oto kilka rad, aby wygrać tą walkę ;)

1.Zastanów się, co jest powodem Twojego stresu (np. boję się odpytywania z j. polskiego). Obserwuj swoje ciało i jak organizm reaguje na poszczególne sytuacje.

2.Pomyśl, co możesz zmienić. Najlepiej oderwać się na chwilę od rzeczywistości. Posłuchaj spokojnej muzyki i napij się ciepłej herbaty w wygodnym fotelu. Zrelaksuj się i pomyśl o czymś przyjemnym. Odśwież swój umysł, aby później stawić czoło danej sytuacji. Pomyśl-co tak naprawdę się stało (np. Pani od matematyki wzięła mnie do odpowiedzi i nic nie umiałam). Szukaj różnych rozwiązań. Dzięki temu będzie można właściwie ocenić sytuację i stwierdzić, czy można coś w niej zmienić, czy też wszelkie próby zmiany będą tylko stratą czasu i energi.

3.Znajdź hobby. Robiąc coś, co lubisz robić i co Cię interesuje możesz na chwilę zapomnieć o szarej rzeczywistości. Malujesz, śpiewasz, a może coś trenujesz? Poświęć choć pół godziny na jakieś ciekawe zajęcie, a na pewno poczujesz się lepiej.

4.Weź głęboki oddech. Kontrolując swój oddech możesz zapanować nad własnym samopoczuciem, w każdej sytuacji znaleźć spokój i poradzić sobie z każdym problemem.

Drodzy Uczniowie!
Mam nadzieję, że kilka wymienionych wyżej rad, pomoże Wam wygrać ze stresem. Nie pozwólcie, żeby z Wami wygrał. Przed sprawdzianem weź głęboki oddech i odpręż się. Może nie będzie tak źle ;) Powodzenia!

13 Sposobów na...

Metody Na Stres
Agasek

Przyszła już jesień, stajemy się senni i powoli zapadamy w sen zimowy. Jak sobie z tym poradzić?? Co zrobić, żeby dodać sobie wigoru i witalności w te coraz bardziej szare i liściaste dni?? Przedstawiam wam kilka domowych sposobów zaczerpniętych z mojej prywatnej apteczki :D

1.Zapoznaj się ze swoim Zegarem Biologicznym
Może i brzmi to dziwnie, ale każdy z nas posiada własny zegar biologiczny, według którego pracuje nasz organizm. W ciągu dnia każdy człowiek ma swoja godzinę na naukę, odpoczynek i zabawę :) Zrób mały test, zapisuj przez tydzień w jakich godzinach czujesz się senny/a a w jakich dostajesz zastrzyku energii. W ten łatwy sposób możesz prowadzić bardziej produktywne życie ustalając plan dnia pod kątem tego właśnie zegara.

2. Poranna Gimnastyka
... kilka podskoków, trochę rozciągania i trzy duże wdechy. Proszę bardzo, umysł rozjaśniony podany na tacy :)

3.Terapia Kolorem
Śniadanie podane na żółtym talerzyku i przyozdobione soczyście zielonym liściem sałaty wygląda o wiele bardziej atrakcyjnie nieprawdaż?? Otaczające nas kolory podświadomie wpływają na nasz nastrój. Soczyste zielenie, czerwienie, żółć i pomarańcz ocieplą nasze dni i stworzą radosną atmosferę.

4. Terapia dźwiękiem
Powolne i raczej smętne kawałki na większość nas działają odprężająco uspokajająco, wprowadzają w stan melancholii. Taką muzykę zarezerwuj na wieczory. Kiedy chcesz się rozbudzić w 3 minuty włącz szybką rockową nutkę, możesz przy tym tańczyć i śpiewać - w domu nie ma się co wstydzić :D
Kiedy jest nam ciężko wystarczy pośpiewać sobie trochę w duchu, tak po cichu. Od razu nam ulży.

5.Zrezygnuj z napojów energetycznych
Na początku dostaje się potężnego zastrzyku energii jednak po jakimś czasie przekonasz się, że czujesz się jeszcze bardziej zmęczony/a niż wcześniej.

6.Dla kawoszów. Poranna mała czarna jeszcze nikomu nie zaszkodziła a na pewno dobudzi :)

7.Witaminy
Witaminki najlepiej oczywiście te naturalne, ale nie zaszkodzi wspomóc się również i tymi z pastylki :)

8. Jedzenie
Nie przejadaj się. Człowiek przejedzony to człowiek senny.. a przecież chcemy zachować energię

9.Zimna Woda Weź szybki zimny prysznic lub przepłucz twarz zimną wodą. Działania nie trzeba objaśniać ;)

10.Krótki spacer dotleni mózg i odpręży.

11.Ćwiczenia, ćwiczenia i jeszcze raz ćwiczenia. Polepszają kondycje, oczyszczają umysł, łatwiej podejmujemy decyzje i częściej są one słuszne, a na dodatek polepsza się nasza wytrzymałość :)

12.Przebywaj w czystym otoczeniu. Otaczający nas chaos i bałagan odbiera nam energię i drażni.

13.Pogaduchy, śmiech i zabawa.
Rozmawiając, smiejąc się dotleniany organizmy i poprawiamy samopoczucie. Często brak energii jest wynikiem nadmiaru stresu- WYLUZUJ! Każdy ma prawo odpocząć :)
no i oczywiście optymistyczne podejście do otaczającej nas rzeczywistości